

# Z PRAKTYKI GOSPODARCZEJ

## Specyfika nowego postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych

Specific of new proceedings in economic case

*dr Tomasz Szczurowski*

Adiunkt w Katedrze Prawa Gospodarczego Prywatnego na Wydziale Prawa i Administracji  
Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, sędzia sądu okręgowego  
E-mail: t\_szczurowski@uksw.edu.pl; nr ORCID: 0000-0002-2967-0919

### Streszczenie

Przedmiotem niniejszego artykułu jest omówienie zasad dotyczących nowego postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych. Kodeks postępowania cywilnego został w tym zakresie zmieniony ustawą z 4.07.2019 r. o zmianie ustawy — Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1469). W artykule przedstawiono zasadnicze elementy związane z postępowaniem w sprawach gospodarczych, a ukierunkowane na rozpoznanie ich w terminie 6 miesięcy od dnia złożenia odpowiedzi na pozew.

**Słowa kluczowe:** sprawa gospodarcza, postępowanie w sprawach gospodarczych

### Summary

The subject of the article is a new mode of proceedings in a business lawsuit. It is regulated in the Code of Civil Procedure under the Act of 4 July 2019 which will enter into force 3 months after its publication. The author describes this new regulation. He highlights new rules pertaining to bringing of evidence and restrictions related to parties declarations and motions for evidence. He underlines that it should let the court finish the proceedings in six months.

**Key words:** business lawsuit, specific proceedings for a business lawsuit

**JEL:** K22

Przedmiotem niniejszego artykułu jest omówienie zasad dotyczących nowego postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych. Kodeks postępowania cywilnego został w tym zakresie zmieniony ustawą z 4.07.2019 r. o zmianie ustawy — Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1469). W ustawie tej, niezależnie od innych regulacji, ustanowiono postępowanie odrębne w sprawach gospodarczych (art. 458<sup>1</sup> i i n. k.p.c.). Zasadne jest wskazanie najważniejszych odrębności tego postępowania.

### Wstęp

Ustawą z 4.07.2019 r. o zmianie ustawy — Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw ustanowiono nowe postępowanie odrębne w sprawach gospodar-

czych. Przepisy ustawy nowelizującej weszły w tym zakresie w życie 7.11.2019 r. Nowe postępowanie odrębne nie jest jedynie reaktywacją analogicznego rozwiązania ustawowego obowiązującego do 3.05.2012 r. Zasadne jest wobec tego dokonanie przeglądu najważniejszych instytucji tego postępowania, jak również dokonanie ich oceny pod kątem efektywności realizacji zasady szybkości postępowania w sprawach gospodarczych. Poznanie zasad postępowania gospodarczego jest istotne nawet wówczas, gdy postępowanie toczy się również w innym postępowaniu odrębnym. Zgodnie bowiem z art. 458<sup>1</sup> § 2 ustawy z 17.11.1964 r. — Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2019 r. poz. 1460 ze zm.), dalej k.p.c., w sprawach gospodarczych rozpoznawanych według przepisów niniejszego działu przepisy o innych postępowaniach odrębnych stosuje się w zakresie, w którym nie są sprzeczne z przepisami niniejszego działu. Nie dotyczy to spraw gospodarczych rozpoznawanych w europejskim

postępowaniu nakazowym, europejskim postępowaniu w sprawie drobnych roszczeń oraz elektronicznym postępowaniu upominawczym.

Przed przejściem do szczegółowej analizy nowej regulacji prawnej należy zaznaczyć, że zgodnie z art. 458<sup>1</sup> § 1 k.p.c. przepisy o przedmiotowym postępowaniu odrębnym stosuje się w sprawach gospodarczych podlegających rozpoznaniu w procesie. Samo pojęcie sprawy gospodarczej zostało zaś zdefiniowane w art. 458<sup>2</sup> k.p.c., zgodnie z którym sprawami gospodarczymi są sprawy:

1) ze stosunków cywilnych między przedsiębiorcami w zakresie prowadzonej przez nich działalności gospodarczej;

2) określone w pkt 1, choćby którakolwiek ze stron zaprzestała prowadzenia działalności gospodarczej;

3) ze stosunku spółki oraz dotyczące roszczeń, o których mowa w art. 291–300 i art. 479–490 ustawy z 15.09.2000 r. — Kodeks spółek handlowych (Dz.U. z 2019 r. poz. 505 ze zm.);

4) przeciwko przedsiębiorcom o zaniechanie naruszania środowiska i przywrócenie do stanu poprzedniego lub o naprawienie szkody z tym związanej oraz o zakazanie albo ograniczenie działalności zagrażającej środowisku;

5) z umów o roboty budowlane oraz ze związanych z procesem budowlanym umów służących wykonaniu robót budowlanych;

6) z umów leasingu;

7) przeciwko osobom odpowiadającym za dług przedsiębiorcy, także posiłkowo lub solidarnie, z mocy prawa lub czynności prawnej;

8) między organami przedsiębiorstwa państwowego;

9) między przedsiębiorstwem państwowym lub jego organami a jego organem założycielskim lub organem sprawującym nadzór;

10) z zakresu prawa upadłościowego i restrukturyzacyjnego;

11) o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu, którym jest orzeczenie sądu gospodarczego prawomocne lub podlegające natychmiastowemu wykonaniu albo ugoda zawarta przed tym sądem;

12) o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego opartego na prawomocnym lub podlegającym natychmiastowemu wykonaniu orzeczeniu sądu gospodarczego albo ugodzie zawartej przed tym sądem.

W myśl natomiast art. 458<sup>2</sup> § 2 k.p.c. nie są sprawami gospodarczymi sprawy o:

1) podział majątku wspólnego wspólników spółki cywilnej po jej ustaniu;

2) wierzytelność nabytą od osoby niebędącej przedsiębiorcą, chyba że wierzytelność ta powstała ze stosunku prawnego w zakresie działalności gospodarczej prowadzonej przez wszystkie jej strony.

Szczegółowa analiza nowego ujęcia sprawy gospodarczej wraz z oceną jej zakresu została przeze mnie dokonana w artykule opublikowanym w nr 9/2019 „Przeglądu Ustawodawstwa Gospodarczego”. Z tego też względu kwestia ta zostanie aktualnie pominięta.

## Obowiązek wskazania adresu poczty elektronicznej

Zgodnie z art. 458<sup>3</sup> § 1 k.p.c. pozew powinien zawierać również wskazanie adresu poczty elektronicznej powoda albo oświadczenie powoda, że nie posiada takiego adresu, natomiast w myśl art. 458<sup>2</sup> § 2 k.p.c. pierwsze pismo procesowe pozwanego wniesione po doręczeniu odpisu pozwu powinno zawierać również wskazanie adresu poczty elektronicznej albo oświadczenie pozwanego, że nie posiada takiego adresu, o czym poucza się go, doręczając odpis pozwu. Ustawodawca nałożył obowiązek podania zarówno przez powoda, jak i przez pozwanego w sprawach gospodarczych adresu poczty elektronicznej. Powyższe rozwiązania, zwłaszcza w stosunkach pomiędzy przedsiębiorcami (aczkolwiek nie tylko takowych dotyczy omawiane postępowanie) jest rozwiązaniem jak najbardziej poprawnym, albowiem powinno sprzyjać kontaktowaniu się z sądem, a jednocześnie tak istotnej szybkości postępowania. Trzeba jednak dodać, że art. 458<sup>3</sup> k.p.c. nie wymusza na stronach postępowania gospodarczego posiadania adresu poczty elektronicznej. Stanowi on bowiem jednoznacznie, że strona powinna podać takowy adres lub złożyć oświadczenie, że adresu takiego nie posiada. Takie rozwiązanie legislacyjne wydaje się w pełni prawidłowe, zwłaszcza w kontekście podmiotów, które nie są przedsiębiorcami.

Ustawodawca ustanawia jednocześnie dość surowy rygor uchybienia obowiązкови wynikającemu z art. 458<sup>3</sup> § 1 i 2 k.p.c. Zgodnie bowiem z § 3 tego przepisu niespełnienie wymogów, o których mowa w § 1 lub 2, uznaje się za brak formalny pisma uniemożliwiający nadanie mu prawidłowego biegu. Zastosowanie takiego rygoru w przypadku niezłożenia oświadczenia, o którym mowa w art. 458<sup>3</sup> § 1 i 2 k.p.c., może jednak dziwić, skoro brak jest podstaw do dokonywania wobec strony doręczeń poprzez pocztę elektroniczną. Trudno więc uznać, że brak taki w rzeczywistości uniemożliwia nadanie sprawie biegu. Ustawodawca z pewnością właśnie z tego względu sam zdecydował o kwalifikacji omawianego braku. W praktyce oznacza to, że w przypadku strony niereprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika zasadne będzie jej wezwanie do usunięcia tego braku formalnego, natomiast w przypadku wniesienia tych pism przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej nastąpi zastosowanie nowego art. 130<sup>1a</sup> § 1 k.p.c., zgodnie z którym jeżeli pismo procesowe wniesione przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej nie może otrzymać prawidłowego biegu wskutek niezachowania warunków formalnych, przewodniczący zwraca pismo stronie bez wezwania do jego poprawienia lub uzupełnienia, przy czym w myśl art. 130<sup>1a</sup> § 3 k.p.c. w terminie tygodnia od dnia doręczenia zarządzenia o zwrocie pisma strona może je wnieść ponownie. Jeżeli pismo to nie jest dotknięte brakami, wywołuje skutek od daty pierwotnego wniesienia.

W doktrynie już jednak pojawiało się istotne zagadnienie

dotyczące strony reprezentowanej przez pełnomocnika. W takiej bowiem sytuacji rodzi się pytanie, czy wynikający z art. 458<sup>3</sup> § 1 i 2 k.p.c. obowiązek obciąża wyłącznie stronę procesu, czy także jej pełnomocnika (przedstawiciela ustawowego). T. Szanciło wskazuje, że konstrukcja zastosowana w art. 458<sup>3</sup> § 1 i 2 k.p.c. jest inna od przyjętej w art. 126 § 2 pkt 1 i 1<sup>1</sup> k.p.c., co mogłoby przemawiać za koniecznością złożenia oświadczenia, o którym mowa w art. 458<sup>3</sup> § 1 i 2 k.p.c. jedynie w stosunku do pełnomocnika strony (jej przedstawiciela ustawowego). Autor ten wskazuje jednak, że tej wykładni przeczy treść art. 458<sup>4</sup> § 2 k.p.c. Ostatecznie T. Szanciło stwierdza, że w pierwszym piśmie procesowym należy podać adres poczty elektronicznej strony, a nie jest konieczne wskazanie adresu poczty elektronicznej jej pełnomocnika (tak T. Szanciło, 2019, komentarz do art. 458<sup>3</sup>, nb 2). W mojej ocenie z powyższym poglądem należy się zgodzić. Chociaż wykładnia funkcjonalna art. 458<sup>3</sup> § 1 i 2 k.p.c. przemawiałaby za innym stanowiskiem, to jednak ustrojowy charakter analizowanej normy, jak również wola zapewnienia stronie pełnego poszanowania jej praw w procesie przemawia za przyjęciem, że oświadczenie wskazane w art. 458<sup>3</sup> § 1 i 2 k.p.c. powinno dotyczyć strony, a nie jej pełnomocnika. W mojej ocenie za takim stanowiskiem przemawia również art. 126 § 2 pkt 11 k.p.c., a argumentację T. Szanciło, według której przepis ten może prowadzić do wykładni innej od ostatecznie przez niego przyjętej, uważam za dyskusyjną. W art. 126 § 2 pkt 11 k.p.c. jednoznacznie ustanowiono obowiązek podania adresu strony, jak również jej pełnomocnika (przedstawiciela ustawowego). W art. 458<sup>3</sup> § 1 i 2 k.p.c. zastosowano inną formułę, ograniczającą jej zastosowanie tego przepisu jedynie do strony. Już ta okoliczność przemawia za uznaniem, że niezależnie od tego, czy strona działa osobiście, czy przez pełnomocnika — oświadczenie, o którym mowa w art. 458<sup>3</sup> § 1 i 2 k.p.c., powinno dotyczyć wyłącznie strony.

### Obowiązek terminowego powołania twierdzeń i dowodów

Artykuł 458<sup>5</sup> § 1 k.p.c. na wzór obowiązującej w dawnym postępowaniu gospodarczym prekluzji ustanawia termin na powołanie przez strony wszelkich twierdzeń i dowodów. Zgodnie z tym przepisem powód jest obowiązany powołać wszystkie twierdzenia i dowody w pozwie, a pozwany — w odpowiedzi na pozew. Zasadą staje się więc powoływanie wszelkich twierdzeń i dowodów w pierwszym piśmie procesowym strony. W uzasadnieniu do projektu ustawy o zmianie ustawy — Kodeks postępowania cywilnego (VIII kadencja, druk nr 3137, s. 104) wskazano, że takie rozwiązanie legislacyjne jest wyrazem prymatu zasady szybkości postępowania w sprawach gospodarczych. W zamierzeniach projektodawcy ma się do tego przyczynić wprowadzenie ściślejszych niż w „zwykłym” procesie ograniczeń czasowych w powoływaniu twierdzeń i dowodów. Termin ten nie dotyczy natomiast zarzutów.

Należy podkreślić, że prekluzja wynikająca z powyższego przepisu dotyczy pozwu oraz odpowiedzi na pozew. W większości (a przynajmniej w znacznej części) spraw gospodarczych pierwszym pismem pozwanego nie jest jednak odpowiedź na pozew, ale sprzeciw lub zarzuty od nakazu zapłaty. Artykuł 458<sup>5</sup> § 1 k.p.c. do tych pism jednak się nie odnosi. Brak jest jednocześnie podstaw do jego odpowiedniego stosowania, albowiem argumentacji takiej stoi na przeszkodzie wykładnia historyczna. Trzeba bowiem przypomnieć, że na gruncie dawnego postępowania gospodarczego był przepis, który prekluzję ustanowioną w stosunku do odpowiedzi na pozew nakazywał odpowiednio stosować do zarzutów lub sprzeciwu od nakazu zapłaty (dawny art. 479<sup>14a</sup> k.p.c.). Skoro takiego przepisu nie ma w znowelizowanej ustawie, to nie ma podstaw do stosowania przepisu wyraźnie odwołującego do odpowiedzi na pozew do innych środków zaskarżenia. T. Szanciło wskazuje jednak, że ta kwestia jest regulowana przepisami szczególnymi, tj. art. 344 § 2 k.p.c. w powiązaniu z art. 205<sup>12</sup> § 1 zdanie drugie k.p.c. (dla sprzeciwu od wyroku zaocznego), oraz art. 480<sup>3</sup> § 2 k.p.c. (dla środka zaskarżenia od nakazu zapłaty) i dodatkowo w art. 493 § 2 k.p.c. (dla zarzutów od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym) (T. Szanciło, 2019, komentarz do art. 458<sup>5</sup>, nb 2). Trzeba jednak dodać, czego T. Szanciło nie podkreśla dostatecznie, że z żadnego z tych przepisów nie wynika tak daleko idąca prekluzja dowodowa, jak ta ustanowiona w art. 458<sup>5</sup> § 1 k.p.c. Z tego też względu, w mojej ocenie, konieczna jest niezwłoczna nowelizacja art. 458<sup>5</sup> § 1 k.p.c. poprzez rozszerzenie jego zastosowania także na inne pierwsze pisma pozwanego.

Zgodnie z art. 458<sup>5</sup> § 4 k.p.c. twierdzenia i dowody powołane z naruszeniem powyższego terminu podlegają pominięciu, a więc nie będą brane przez sąd pod uwagę przy rozstrzygnięciu sprawy. Takie rozwiązanie normatywne w rzeczywistości powinno dyscyplinować strony postępowania gospodarczego i sprzyjać szybkości rozpoznawania spraw gospodarczych.

Termin wynikający z art. 458<sup>5</sup> § 2 k.p.c. nie ma jednak charakteru bezwzględnie. Przepisy bowiem, w pewnych sytuacjach, przewidują możliwość zgłoszenia przez stronę twierdzeń po jego upływie.

Po pierwsze, w myśl art. 458<sup>4</sup> § 1 w zw. z art. 458<sup>5</sup> § 1 k.p.c. stronę niezastępowaną przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej sąd poucza o prekluzji wynikającej z art. 458<sup>5</sup> § 1 k.p.c. W myśl zaś art. 458<sup>5</sup> § 2 k.p.c. doręczając to pouczenie, przewodniczący wzywa stronę, by w wyznaczonym terminie, nie krótszym niż tydzień, powołała wszystkie twierdzenia i dowody. Powyższe umożliwia stronie niereprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika powołanie twierdzeń i dowodów nieujętych w pierwszym piśmie procesowym w terminie wskazanym przez przewodniczącego.

Po drugie, ustawodawca w postępowaniu w sprawach gospodarczych zachował również elementy dyskrecjonalnej władzy przewodniczącego, albowiem w myśl art. 458<sup>5</sup> § 3 k.p.c. stosownie do okoliczności sprawy przewodniczący

może określić inny termin do powołania przez stronę twierdzeń i dowodów.

Po trzecie wreszcie, zgodnie z art. 4585 § 4 k.p.c. strona postępowania gospodarczego już z mocy ustawy może powołać twierdzenia i dowody w innym terminie niż wynikający z art. 4585 § 2 k.p.c., jeżeli strona uprawdopodobni, że ich powołanie nie było możliwe albo że potrzeba ich powołania wynikła później. W takim przypadku dalsze twierdzenia i dowody na ich poparcie powinny być powołane w terminie 2 tygodni od dnia, w którym ich powołanie stało się możliwe lub wynikła potrzeba ich powołania. W mojej ocenie przy wykładni powyższego przepisu należy uwzględnić orzecznictwo Sądu Najwyższego zapadłe na gruncie dawnego art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c.

### Ograniczenia w postępowaniu dowodowym

Przepisy o postępowaniu gospodarczym zawierają również liczne normy prawne ustanawiające daleko idące ograniczenia w dowodzeniu przez strony swoich twierdzeń. Stanowi to swoiste *novum* na gruncie k.p.c., albowiem analogicznej regulacji nie było na gruncie dawnego postępowania gospodarczego.

Przed wszystkim ustawodawca wyszedł z założenia, że podstawowym dowodem w postępowaniu gospodarczym powinien być dowód z dokumentu. Zgodnie z art. 45811 k.p.c. czynność strony, w szczególności oświadczenie woli lub wiedzy, z którą prawo łączy nabycie, utratę lub zmianę uprawnienia strony w zakresie danego stosunku prawnego, może być wykazana tylko dokumentem, o którym mowa w art. 77<sup>3</sup> ustawy z 23.04.1964 r. — Kodeks cywilny (Dz.U. z 2019 r. poz. 1145 ze zm.), dalej k.c., chyba że strona wykaże, że nie może przedstawić dokumentu z przyczyn od niej niezależnych. Z powyższego przepisu jasno wynika, że obowiązek dowodzenia dokumentem dotyczy strony, która danej czynności dokonała, przy czym nie ma znaczenia, czy była to czynność faktyczna, czy prawna, jak również czy miała ona charakter dwustronny, czy wielostronny. W uzasadnieniu do projektu ustawy (s. 106) wskazano, że praktyka orzecznicza sądów gospodarczych wskazuje, że istotnym źródłem opóźnień w rozpoznawaniu spraw gospodarczych jest brak odpowiedniej dokumentacji faktów, z których strony wywodzą swoje żądania i zarzuty. Rozwiązując ten problem, należy mieć na uwadze, że w ostatnich latach, po pierwsze, postęp techniczny umożliwił dokumentowanie wszelkich faktów w sposób praktycznie bezkosztowy poprzez wszelkiego rodzaju zapisy w postaci cyfrowej, a po drugie — rozwiązania wprowadzone do procedury cywilnej umożliwiają wykorzystanie takiej dokumentacji w zasadzie bez ograniczeń. Z tych zmian należy wyciągnąć konsekwencję polegającą na przyjęciu, że profesjonalizm przedsiębiorcy-strony sprawy gospodarczej obejmuje również dokumentowanie faktów w celu ewentualnego wykorzystania ich w przypadku sporu. Chociaż trudno podważyć racjonalność

powyższego uzasadnienia, to jednak trzeba dodać, że takie stanowisko ustawodawcy nie jest spójne z art. 74 § 4 k.c., który stanowi, że przepisów o skutkach niezachowania formy pisemnej, dokumentowej albo elektronicznej przewidzianej dla celów dowodowych nie stosuje się do czynności prawnych w stosunkach między przedsiębiorcami. Poza tym należy pamiętać, że art. 458<sup>11</sup> k.p.c. wprowadza ograniczenie dowodowe tylko co do czynności, a nie wszystkich elementów, od których zależy skuteczność roszczenia (obrony) strony.

Jeżeli strona wykaże, że z przyczyn od niej niezależnych nie może przedstawić dokumentu dotyczącego danej czynności, to otwiera jej to możliwość powoływania innych dowodów. Przypadek ten będzie szczególnie aktualny, gdy strona wyprowadza swoje roszczenie z nieumownego stosunku prawnego, np. czynu niedozwolonego czy bezpodstawnego wzbogacenia. Niemożliwość przedstawienia dokumentu może jednak dotyczyć także stosunków umownych, zwłaszcza zaś czynności, które miały miejsce przed wejściem w życie omawianej regulacji. Jednocześnie w mojej ocenie nie można zastosować zbyt restrykcyjnej wykładni art. 458<sup>11</sup> k.p.c. Trudno byłoby bowiem zaakceptować sytuację, w której strona umowy sporządza określony dokument pozbawiony jakiegokolwiek mocy dowodowej tylko po to, aby uczynić zadość wymogowi wynikającemu z art. 458<sup>11</sup> k.p.c. Z drugiej jednak strony art. 458<sup>11</sup> k.p.c. powinien skłaniać strony do zabezpieczenia materiału dowodowego na wypadek ewentualnego procesu. Kwestia ta ma szczególne znaczenie w sporach dotyczących robót budowlanych. Strony tych umów powinny dołożyć szczególnej staranności w zabezpieczeniu dokumentacji procesu budowlanego, w tym robót, które podlegają zakryciu. Nie można również zapominać, że art. 458<sup>11</sup> k.p.c. co prawda ustanawia pierwszeństwo dowodu z dokumentu, ale nie przypisuje mu bezwzględnej mocy dowodowej. Będzie on bowiem podlegał ocenie na zasadzie ogólnej — raczej więc będziemy mieli do czynienia jedynie z początkiem dowodu na piśmie niż wyłączeniem innych środków dowodowych. Choć trudno odmówić sensowności omawianej regulacji, to jednak wydaje się, że bardziej celowe byłoby jej zamieszczenie w Kodeksie cywilnym jako postać formy *ad probationem*, czemu jednocześnie powinna towarzyszyć zmiana przepisów o formach czynności prawnych, które mogą być podstawą sprawy gospodarczej w rozumieniu k.p.c.

Kolejne rozstrzygnięcie co do rodzaju środków dowodowych w postępowaniu gospodarczym zawiera art. 458<sup>10</sup> k.p.c., który ogranicza dopuszczalność przeprowadzania dowodu z zeznań świadków. W rzeczywistości bowiem jest to dowód, który w każdym postępowaniu przyczynia się do jego znacznego przedłużenia. Zgodnie z powyższym przepisem dowód z zeznań świadków sąd może dopuścić jedynie wtedy, gdy po wyczerpaniu innych środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. W świetle powyższego przepisu dowód z zeznań świadków w postępowaniu gospodarczym uzyskuje status dowodu subsydiarnego. W mojej opinii ma on jednak pierwszeństwo przed dowodem z przesłuchania stron.

Zastosowanie art. 458<sup>10</sup> k.p.c. powinno być poprzedzone analizą art. 458<sup>11</sup> k.p.c. i ustaleniem, czy w świetle tego ostatniego przepisu w ogóle dopuszczalne jest prowadzenie dowodu z innego źródła dowodowego niż dokument (podobnie: T. Szanciło, 2019, komentarz do art. 458<sup>10</sup>, nb 2). O ile dopuszczenie dowodu z zeznań świadków w związku z wyczerpaniem innych środków dowodowych będzie w szczególności związane z negatywną oceną przedłożonego materiału dowodowego, w tym dowodu z dokumentu, o tyle ocena dopuszczalności dowodu osobowego z uwagi na brak środków dowodowych nie może abstrahować od ustalenia, że przeprowadzenie dowodu z dokumentu z przyczyn niezależnych od strony nie było możliwe. Dopiero ustalenie tej właśnie okoliczności *lege artis* pozwala na zastosowanie art. 458<sup>10</sup> k.p.c.

W kontekście ograniczeń dotyczących postępowania dowodowego w sprawach gospodarczych trzeba jeszcze wspomnieć o art. 458<sup>9</sup> § 1 k.p.c., który dopuszcza zawieranie przez strony umów dowodowych. W uzasadnieniu do projektu ustawy (s. 105) wskazano, że polska procedura cywilna zna już dwa rodzaje umów procesowych: o właściwość sądu (art. 46 § 1 k.p.c.) i o jurysdykcję (art. 1104–1105 k.p.c.). Dzisiejszy poziom profesjonalizmu w obrocie gospodarczym pozwala zaś na poszerzenie zakresu autonomii stron w procesie poprzez dodanie kolejnej umowy procesowej: umowy dowodowej. Ustawodawca ograniczył jednak przedmiot i zakres takiej umowy. Zgodnie z art. 458<sup>9</sup> § 1 k.p.c. strony mogą się umówić na wyłączenie określonych dowodów w postępowaniu w sprawie z określonego stosunku prawnego powstałego na podstawie umowy. Jednoznacznie więc przesądzono, że przedmiotem umowy może być jedynie wyłączenie określonych dowodów. To rozwiązanie skompilowane jest z treścią art. 458<sup>9</sup> § 6 k.p.c., zgodnie z którym sąd nie dopuści z urzędu dowodu wyłączonego umową dowodową. Ograniczenie umowy dowodowej jedynie do określonych dowodów oznacza, że strony nie mogą umówić się co do wyłączenia wszystkich dowodów (tak: S. Jaworski, 2019, komentarz do art. 458<sup>9</sup>, nb 1). Ponadto ograniczono zasięg umowy dowodowej, wskazując, że może ona dotyczyć jedynie określonego stosunku prawnego. Umowa taka nie może mieć więc charakteru generalnego. Stosunek prawny, którego dotyczy, powinien być w niej określony. W dodatku, jak wynika z art. 458<sup>9</sup> § 1 k.p.c. *in fine*, stosunek ten musi mieć charakter umowny. Niedopuszczalne jest więc zawarcie tego typu umowy, np. w zakresie łączącego strony deliktowego stosunku prawnego. T. Szanciło zwraca uwagę, że brzmienie art. 458<sup>9</sup> § 1 k.p.c., a także to, że umowę można zawrzeć również przed sądem (§ 2), przemawiają za tym, że musi ona odnosić się do konkretnego roszczenia (T. Szanciło, 2019, komentarz do art. 458<sup>9</sup>, nb 2). Argumentacja T. Szanciło nie jest jednak przekonująca. Chociaż trudno kwestionować, że w sytuacji zawarcia umowy przed sądem, w toku procesu, może ona dotyczyć wyłącznie danej sprawy, to jednak T. Szanciło pomija, iż art. 458<sup>9</sup> § 1 k.p.c. zezwala na zawarcie umowy w sprawie z określonego stosunku prawnego, i nie precyzuje przy tym, że musi to być sprawa sądowa czy zawisła właśnie przed są-

dem. Z tego też względu należy w mojej ocenie opowiedzieć się za dopuszczalnością zawierania umów dowodowych co do wszystkich roszczeń mogących wynikać z danej umowy, bez konieczności jej odnoszenia do konkretnego roszczenia.

Umowa dowodowa, w myśl art. 458<sup>9</sup> § 2 k.p.c., może być zawarta jedynie na piśmie pod rygorem nieważności albo ustnie przed sądem. W tym jednak ostatnim przypadku może być ona zawarta przez pełnomocnika procesowego tylko wówczas, gdy ma on umocowanie do dokonywania w imieniu mocodawcy czynności materialnoprawnych. Brak jest bowiem podstaw do przyjęcia, że umocowanie do zawarcia tejże umowy zawiera się w udzielonym pełnomocnictwie procesowym (tak też: T. Szanciło, 2019, komentarz do art. 458<sup>9</sup>, nb 3). W przypadku wątpliwości uważa się, że umowa późniejsza utrzymuje w mocy te postanowienia umowy wcześniejszej, które da się z nią pogodzić. Ponadto zgodnie z art. 458<sup>9</sup> § 3 k.p.c. nie może być zawarta pod warunkiem lub z zastrzeżeniem terminu — złamanie tego zakazu spowoduje nieważność umowy. Wreszcie w celu wyeliminowania przedłużenia procesu w związku ze sporem co do ważności samej umowy dowodowej art. 458<sup>9</sup> § 4 k.p.c. stanowi, że zarzut nieważności lub bezskuteczności umowy dowodowej można podnieść najpóźniej na posiedzeniu, na którym powołano się na tę umowę, a jeśli uczyniono to w piśmie procesowym — najpóźniej w następnym piśmie procesowym albo na najbliższym posiedzeniu. W przepisach nie uregulowano natomiast możliwości późniejszego rozwiązania umowy dowodowej. Chociaż teza ta może być dyskusyjna, to jednak w świetle art. 458<sup>9</sup> § 4 k.p.c. i zważywszy na cel umowy dowodowej zasadne jest opowiedzenie się za bezskutecznością rozwiązania umowy po terminach wynikających z tego przepisu.

Skutkiem zawarcia umowy dowodowej jest niedopuszczalność przeprowadzenia objętego nią dowodu w razie powołania się przez strony na tę umowę we właściwym terminie. Jeżeli jednak sąd dowód taki przeprowadziłby, to stanowiłoby to naruszenie prawa procesowego, które mogłoby być zarzutem apelacyjnym, pod warunkiem uprzedniego zgłoszenia zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. Jednocześnie zarzut ten mógłby osiągnąć cel jedynie w razie wykazania, że naruszenie prawa procesowego miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, a więc że sąd na podstawie takiego dowodu dokonywał ustaleń faktycznych.

Nie do końca jasny jest natomiast w mojej ocenie sens art. 458<sup>9</sup> § 7 zdanie pierwsze k.p.c., zgodnie z którym fakty, które miałyby zostać wykazane dowodami wyłączonymi przez umowę dowodową, sąd może ustalić na podstawie twierdzeń stron, biorąc pod rozwagę całokształt okoliczności sprawy. W mojej ocenie przepis ten jest całkowicie zbędny, bowiem jego dyspozycja nie odbiega od ogólnych zasad obowiązujących w procesie.

### Wyrok sądu pierwszej instancji jako tytuł zabezpieczający

W art. 458<sup>13</sup> k.p.c. przesądzono, że do wyroku sądu pierwszej instancji zasądza się świadczenie w pieniądzu

lub rzeczach zamiennych przepisy art. 492 § 1 i 2 stosuje się odpowiednio. Powyższe oznacza, że wyrok z chwilą wydania stanowi tytuł zabezpieczenia, wykonalny bez nadawania mu klauzuli wykonalności. Kwota zasądzona wraz z wymagalnymi odsetkami stanowi sumę, której złożenie przez dłużnika na rachunek depozytowy Ministra Finansów w rozumieniu przepisów o finansach publicznych, zwany dalej „rachunkiem depozytowym Ministra Finansów”, wystarczy do zabezpieczenia. Jeżeli wyrok zobowiązuje do wydania rzeczy zamiennych, do zabezpieczenia wystarczy złożenie sumy równej wartości przedmiotu sporu.

### Wyłączenie stosowania niektórych przepisów

Kodeks postępowania cywilnego przewiduje, że w postępowaniu w sprawach gospodarczych nie znajdują zastosowania niektóre przepisy ogólne o procesie.

Po pierwsze, zgodnie z art. 458<sup>8</sup> § 1 k.p.c. w toku postępowania nie można występować z nowymi roszczeniami zamiast lub obok dotychczasowych. Jednakże w przypadku zmiany okoliczności powód może żądać, zamiast pierwotnego przedmiotu sporu, jego równowartości lub innego przedmiotu, a w sprawach o świadczenie powtarzające się — może nadto rozszerzyć powództwo o świadczenia za kolejne okresy. Przepis ten ustanawia w postępowaniu gospodarczym niedopuszczalność zmiany powództwa. Należy jednocześnie przyjąć, że chodzi tu zarówno o zmianę podstawy faktycznej roszczenia, jak również o jego zmianę przedmiotową.

Po drugie, zgodnie z art. 458<sup>8</sup> § 2 k.p.c. w postępowaniu gospodarczym nie stosuje się art. 177 § 1 pkt 5 k.p.c., a wobec tego nie jest możliwe zawieszenie postępowania w razie niestawiennictwa obu stron na rozprawie, jak również w razie niestawiennictwa powoda, gdy powód nie żądał rozpoznania sprawy w jego nieobecności, a pozwany nie zgłosił wniosku o rozpoznanie sprawy.

Po trzecie, zgodnie z art. 458<sup>8</sup> § 2 k.p.c. w postępowaniu gospodarczym nie stosuje się art. 194–196 i 198 k.p.c., a wobec tego niedopuszczalne są również podmiotowe zmiany powództwa. Trzeba jednak zaznaczyć, że nie wyłączono zastosowania art. 84 k.p.c., a więc w dalszym ciągu możliwe będzie przypozwanie.

Po czwarte, zgodnie z art. 458<sup>8</sup> § 2 k.p.c. w postępowaniu gospodarczym nie stosuje art. 205 k.p.c., a więc sąd rejonowy nie może na wniosek pozwanego przekazać sprawy sądowi okręgowemu, jeżeli pozwany wytoczył przeciwko powodowi przed tym sądem powództwo wpływające na roszczenie powoda bądź dlatego, że ma z nim związek, bądź dlatego, że roszczenia stron nadają się do potrącenia.

Po piąte, zgodnie z art. 458<sup>2</sup> § 3 k.p.c. w postępowaniu gospodarczym nie jest dopuszczalne powództwo wzajemne.

Powyższe wyłączenia są analogiczne do tych, które obowiązywały w poprzednim postępowaniu gospodarczym.

W rzeczywistości powinny one przyczynić się do szybszego rozpoznania sprawy. Należy jednak odnotować, że wśród powołanych przepisów brak jest ograniczeń związanych z dopuszczalnością zarzutu potrącenia. Niemniej kwestia ta została uregulowana wśród przepisów ogólnych o procesie i co do zasady ma zastosowanie w każdej sprawie cywilnej. Zgodnie mianowicie z art. 203<sup>1</sup> § 1 k.p.c. podstawą zarzutu potrącenia może być tylko wierzytelność pozwanego z tego samego stosunku prawnego co wierzytelność dochodzona przez powoda, chyba że wierzytelność pozwanego jest nie-sporna lub uprawdopodobniona dokumentem niepocho-dzącym wyłącznie od pozwanego. Ponadto pozwany może podnieść zarzut potrącenia nie później niż przy wdaniu się w spór co do istoty sprawy albo w terminie 2 tygodni od dnia, gdy jego wierzytelność stała się wymagalna.

### Obciążenie kosztami procesu strony nieprzegrywającej

W postępowaniu gospodarczym przewidziano również możliwość odmiennego orzeczenia o kosztach procesu niż wynika to z przepisów ogólnych. Zgodnie mianowicie z art. 458<sup>12</sup> k.p.c. niezależnie od wyniku sprawy sąd może obciążyć kosztami procesu w całości lub części stronę, która przed wytoczeniem powództwa zaniechała próby dobrowolnego rozwiązania sporu, uchyliła się od udziału w niej lub uczestniczyła w niej w złej wierze i przez to przyczyniła się do zbędnego wytoczenia powództwa lub wadliwego określenia przedmiotu sprawy. W doktrynie wskazuje się, że w art. 458<sup>12</sup> k.p.c. wprowadzono swoistą karę za odmowę strony podjęcia pozasądowego rozwiązania sporu (tak: S. Jaworski, 2019, komentarz do art. 458<sup>12</sup>, nb 1). Artykuł 458<sup>12</sup> k.p.c. wydaje się mieć szczególne znaczenie w sprawach gospodarczych między przedsiębiorcami, albowiem powinien skłaniać ich do podjęcia próby polubownego rozstrzygnięcia sporu. W celu uniknięcia zastosowania art. 458<sup>12</sup> k.p.c. zasadne jest już na etapie pierwszego pisma procesowego wskazanie podjęcia próby polubownego zakończenia sporu, podjętych w jej toku czynności, jak również jej efektu.

### Gwarancje procesowe

Z powyższego przeglądu wynika, że w postępowaniu gospodarczym wprowadzono różnego rodzaju obostrzenia, które co prawda powinny sprzyjać jego szybkości, ale mogą jednak rodzić dotkliwe skutki dla strony procesu. Ta ostatnia uwaga jest szczególnie istotna, jeżeli sobie przypomni-my, że w nowym stanie prawnym stosunkowo często sprawa gospodarcza wcale nie będzie toczyła się pomiędzy dwoma przedsiębiorcami. Z tego też względu szczególne znaczenie

mają gwarancje procesowe stworzone przez ustawodawcę dla stron takich sporów.

Zasadnicze znaczenie w tym zakresie ma art. 458<sup>4</sup> k.p.c. Zgodnie z § 1 tego przepisu stronę niezastępowaną przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej sąd poucza o treści art. 458<sup>5</sup> § 1 i 4, art. 458<sup>6</sup>, 458<sup>10</sup> oraz 458<sup>11</sup>. Pouczeń tych udziela się stronie niezwłocznie po złożeniu pierwszego pisma procesowego, a jeżeli było ono dotknięte brakami — po ich usunięciu. Doręczenie pouczeń następuje na piśmie oraz na wskazany przez stronę adres poczty elektronicznej. Pouczenia doręcza się także pełnomocnikowi, chyba że jest nim adwokat, radca prawny lub rzecznik patentowy lub za stronę działa Prokuratoria Generalna Rzeczypospolitej Polskiej. Z powyższej normy wynika, że pouczenie strony powinno być dwutorowe, tzn. pisemne oraz przesłane na wskazany adres poczty elektronicznej, natomiast pouczenie pełnomocnika — jedynie w tradycyjnej formie. Dyskusyjne jest w mojej ocenie wprowadzenie wymogu dokonywania pouczeń dopiero po złożeniu pierwszego pisma procesowego. O ile bowiem w przypadku powoda odmienna regulacja nie była możliwa, o tyle w przypadku pozwanego zasadne byłoby udzielenie mu stosownych pouczeń już wraz z pierwszym doręczeniem, a więc najczęściej z doręczeniem pozwu, ewentualnie wraz z nakazem zapłaty. Odroczenie pouczenia dopiero na okres po złożeniu pierwszego pisma procesowego w sposób zbędny wydłuża postępowanie, a w kontekście prekluzji twierdzeń i dowodów daje dodatkową możliwość powołania niespóźnionych twierdzeń i dowodów.

W przypadku natomiast strony, która nie jest przedsiębiorcą lub jest przedsiębiorcą będącym osobą fizyczną, ustawodawca ustanowił model potrójnego pouczenia. Niezależnie bowiem od trybu powyżej przywołanego, zgodnie z art. 458<sup>4</sup> § 3 k.p.c. stronie niezastępowanej przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej, która nie jest przedsiębiorcą lub jest przedsiębiorcą będącym osobą fizyczną, udziela się pouczeń, o których mowa w § 1, także przy pierwszej czynności sądu, na którą strona się stawiała. Tego typu stronie pouczenie powinno być więc udzielone trzykrotnie — po raz pierwszy pisemnie, po raz drugi na wskazany adres poczty elektronicznej, po raz trzeci na posiedzeniu. Wielokrotność powyższego pouczenia może w mojej ocenie budzić wątpliwości.

Znaczenie udzielanych pouczeń potwierdza art. 458<sup>4</sup>

§ 4 k.p.c., który przewiduje, że stronę, której nie udzielono pouczeń, o których mowa w § 1, w sposób przewidziany w § 2, uważa się za pozbawioną możliwości obrony swych praw, chyba że nieudzielenie pouczeń nie miało wpływu na zachowanie tej strony w toku postępowania. Brak więc pouczeń co do zasady stanowi nieważność postępowania. Trzeba jednak zauważyć, że zasada ta nie obowiązuje, gdy uchybiono jedynie obowiązkowi pouczenia w trybie art. 458<sup>4</sup> § 3 k.p.c.

## Podsumowanie

Powyżej przytoczono zasadnicze odrębności postępowania gospodarczego wraz z krótkim komentarzem. Od czasu wejścia w życie nowej regulacji upłynęło jednak zbyt mało czasu, aby ocenić jej efektywność. Poza tym w mojej ocenie zasadniczy problem, zwłaszcza na początku stosowania nowej regulacji, będzie związany ze znacznym rozszerzeniem zakresu pojęcia sprawy gospodarczej, któremu dotychczas nie towarzyszą istotniejsze przesunięcia kadrowe, co może spowodować zastój postępowań w sprawach gospodarczych. Tymczasem w myśl art. 458<sup>8</sup> § 4 k.p.c. przewodniczący i sąd są obowiązani podejmować czynności tak, by rozstrzygnięcie w sprawie zapadło nie później niż 6 miesięcy od dnia złożenia odpowiedzi na pozew. Jeżeli odpowiedź ta była dotknięta brakami, termin ten biegnie od dnia usunięcia tych braków, a jeżeli jej nie złożono — od dnia upływu terminu do jej złożenia. Co prawda termin ten ma charakter instrukcyjny (tak też: Rutkowski, 2019, komentarz do art. 458<sup>8</sup>, nb 5), niemniej w realiach warszawskich sądów gospodarczych jego realizacja jeszcze przez długi okres nie będzie możliwa. Poza tym cel rozważanego postępowania odrębnego może być stordedowany przez art. 458<sup>6</sup> § 1 k.p.c., zgodnie z którym na wniosek strony, która nie jest przedsiębiorcą lub jest przedsiębiorcą będącym osobą fizyczną, sąd rozpoznaje sprawę z pominięciem przepisów niniejszego działu.

Niemniej mimo powyższych sceptycznych uwag, według mnie, przywrócenie szczególnych reguł postępowania cywilnego w sprawach gospodarczych jest działaniem prawidłowym, a regulację tę, mimo powołanych uchybień, należy ocenić pozytywnie.

## Bibliografia

- Jaworski, J. (2019). *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do zmian*, Warszawa: C.H. Beck.
- Rutkowski, D. (2019). W: O. M. Piaskowska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie procesowe. Komentarz do niektórych przepisów*, LEX: Wolters Kluwer.
- Szancilo, T. (2019). *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1–50539* (t. 1). Warszawa: C.H. Beck.